

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 23 Września r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wilno dnia 21 Września.

Wileński i Grodzieński Czasowy Wojenny Gubernator, Jenerał-Adjutant, Xiążę *Dołhorukow*, otrzymał dnia dzisiejszego przez sztafetę od Dowódcy 4go Korpusu piechoty, Jenerała-Porucznika *Sawoini*, wiadomość, udzieloną mu w przedpisaniu Wodza Naczelnego Armii Działającej, Pana Jenerała Marszałka Polnego, Xiążęcia *Warszawskiego*, Hrabi *Paskiewicza - Erywańskiego*, pod dniem 16 teraźniejszego Września, iż wojska pod Naczelnictwem Jenerała-Adjutanta *Rüdiger* i Jenerała-Porucznika *Krassowskiego*, które działały w południowych Województwach na lewym brzegu *Wisty*, zadawszy mocne porażki Korpusowi buntownicznemu, po dawództwem *Rdzyckiego* i *Kamińskiego*, zmusiły go na koniec broń złożyć.

Sankt-Petersburg dnia 12 Września.

W najwyższym ukazie J. C. M., danym Rządzącemu Senatowi dnia 4 Września, wyrażono: „Na oznamionowanie zasług i wzorowego dzieła Wodza Naczelnego Wojska Działającego, Jenerała Marszałka Polnego, Hrabi *Paskiewicza - Erywańskiego*, który wziął szturm w dniach 25tym i 26tym zeszłego miesiąca Sierpnia liczne warowne miasta Warszawy i samo to miasto, najmłodszy wiek wynosimy go z pochodzącym od niego potomstwem do Xiążęcia, dostojności Imperyum Wszech-Rossyjskiego z tytułem Jśnie Oświeconego, Rozkazując mianować się: Xiążęciem *Warszawskim*, Hrabią *Paskiewiczem - Erywańskim*.“ (G. S.)

— Przez najwyższe dyplomata d. 8 Września, Wice-admirał, Dowódca portu Kronsztadzkiego i Wojenny Gubernator Kronsztadu, udarowany brylantowanymi znakami orderu *S. Alexandra-Newskiego*, a Wice-admirał, Dowódca 1szej dywizji floty Bałtyckiej, Hrabi *Heyden*, mianowany Kawalerem orderu *S. Włodzimierza 2giej klasy Wielkiego Krzyża*; dnia zaś 31 Sierp. na własną prośbę policzony do orderu *S. Anny 1szej klasy*, Xiążę *Symon Giedroyc*, Biskup Rzymsko-katolicki. (R. I.)

— Przez najwyższe reskrypta z d. 30 t. m. mianowani kawalerami orderu *S. Anny 1 kl.* z koroną, Dowódca 4tej piechoty pozostający w Petersburgu Jenerał-porucznik Jen.-adjutant *Sazonow* i Jen.-audytor Głównego sztabu J. C. M. 4tej klasy *Noński*, za gorliwą służbę; *S. Anny 1 kl.* Dowódca wzorowego pólku piechoty Jen.-major *Timrot* za gorliwą służbę.

— Przez najwyższe rozkazy dzienne: z d. 1 Września, uwalnia się do czasu wyzdrowienia, i ma się liczyć w jeździe, były dowódca pólku Twerskiego dragonów, Jen.-major *Tuchaczewski*; — z d. 3go b. m. mianowany zostaje do szczególnych poleceń przy Głównodowodzącym 1szą Armią Hr. *Osten-Sacken*, dowódca 17tej i 18tej dywizji pieszych, Jen.-major *Koniowski*.

— Cesarz Jmć raczył rozkazać, ażeby Senatorowie, Koniuszy dworu *Wasilezykow*, zasiadał w 4tym, a Tajny Radca *Bołgarski* w 2gim Departamencie Rządzącego Senatu. (T. P.)

— Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu: D. 28 sierpnia. Naczelnik Obwodu *Jakuckiego*, Radca Stanu *Miahkow*, na własną prośbę, dla zruynowanego zdrowia, uwolniony zupełnie ze służby — D. 30 sierp. Sztab-doktor 1go Korpusu pieszego, Radca Stanu *Czorb*, mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu — D. 2 wrześ. Je-

nerał-Intendent pierwszej Armii, Jenerał-Porucznik *Pirahow*, na własną prośbę, dla zupełnie zruynowanego zdrowia, najłaskawiej uwolniony ze służby. Były Polnym Jenerał-Audytorem Głównego Sztabu Jego Cesarzkiej Wysokości Cesarzowej, 5tej klasy *Jowiec*, najłaskawiej mianowany Radcą Departamentu Audytorskiego Głównego Sztabu J. C. M., z wypłacaniem pensji i stołowych pieniędzy, urzędowi jego właściwych — D. 4 Września Radca Rządu Gubernialnego Inflanckiego, Radca Kollegialny *Freymann*, mianowany Radcą Stanu. (G. S.)

DONIESIENIA OD WOJSKA DZIAŁAJĄCEGO.

W dodatku do N. 110. Gazety *Journal de St. Petersbourg*, po doniesieniu, wydrukowanem w dodatku trzecim do N. 115 Kurjera Litewskiego, zawierają się następujące wiadomości:

„Skłonności, które okazało Wojsko Polskie w chwili wyścia z Warszawy, na nieszczęście, nie były trwałe. Dowódca Naczelny, Hr. *Małachowski*, został rzucony i zmieniony przez *Rybińskiego*. Wojska buntownicze oddane są jeszcze wpływowi stronnictwa rewolucyjnego, wyobrażanego w wojsku szczególnie przez *Niemieńskiego* i *Morawskiego*.

Marszałek Xiążę *Paskiewicz* zdał sprawę Cesarzowi Jego Mości, o dalszych rozmowach, mianych, przez pośrednictwo Jenerał-Porucznika *Berga* z Naczelnikiem wojska polskiego.

Do Jego Cesarzkiej Mości Raport Marszałka Xiążęcia *Warszawskiego*, Hrabi *Paskiewicza - Erywańskiego*.

Warszawa i (15) Września 1831.

D. 28 Sierpnia (9 września), poruczyłem Jenerał-Majorowi, *Bergowi*, udać się do głównej kwatery wojsk buntowniczych, i rozumiejąc, że są w marszu do *Płocka*, na mocy zobowiązania się, które uczyniły, poddać się Waszej Cesarzkiej Mości, upoważniłem go do rozmówienia się z dowódcą ich naczelnym, względem oddania *Modlina* i *Zamościa*, ażeby tym sposobem przyspieszyć uspokojenie krajowi, a wojska, ażeby przez to mogły niejako zasługiwać na przebaczenie, o które Waszej Cesarzkiej Mości prosiły.

Poruczyłem nadto Jenerałowi *Bergowi* oświadczyć wszystkim, którzyby chcieli wojsko opuścić, upoważnienie, powracania do swych domów; miał on razem uczynić propozycją, ażeby ośmiu oficerów polskich udało się do mojej głównej kwatery, dla zanieśienia potym do oddziałów i miejsc różnych, łącznie z oficerami rossyjskimi, rozkazu, względem zaprzestania wszędzie działań nieprzyjacielskich.

Obowiązany on był jeszcze żądać wiadomości o stanie wojsk polskich, w celu opatrzenia ich na swych leżach, w okolicach *Płocka*, żywnością, jeśli by jej nie miały.

Przybywszy dnia 29 sierpnia do *Jabłonn*, gdzie się główna kwatera wojska polskiego znajdowała, Jenerał-major *Berg* był przyjęty o południu przez *P. Dębińskiego*, jenerała-porucznika wojska buntowniczego i przez *P. Leduchowskiego*, dowódcę *Modlina*. W rozmowie, którą miał z tymi oficerami, Jenerał *Berg* miał zrzeczność przekonać się, że wojska polskie były jeszcze pod wpływem zaborczości rewolucyjnej. Zapominając na to wszystko, co było poprzedziło, oficerowie ci, równie, jak i młodzież ich otaczająca, nazywali Hrabiów *Krukowieckiego* i *Małachowskiego*, zdraycami oyczyzny i mówili jeszcze o walkach.

Tym czasem wezwany do opowiedzenia celu swej podróży, Jenerał *Berg*, mając rozkaz, w wypadku, kiedyby jaka odmiana ważna zaszła w wojsku, ażeby żądał nowych instrukcyi, nie widział się obowiązany mówić o propozycyach, które były mu poruczone uczynić; chcąc jednakże otrzymać ze strony buntowników dokument, któryby poświadczał o ich ostatecznych postanowieniach, podał im notę, w której uwiadomił ich, że kapitan *Wogack* miał polecenie, stosownie do poprzednich układów, nieść przez leże wojska polskiego rozkaz Jenerałom *Doktorowu* i *Pillerowi*, ażeby ciągnęli ku *Ostrołęce*.

P. *Rybiński*, nowo obrany wodzem naczelnym wojska, a który nie śmiał bez świadka przyymować Jenerał-majora *Berga*, ażeby nie dać w podejrzenie swego domniemanego patriotyzmu, kazał mu wieczorem oddać odpowiedź, w której odmówił podawanego posłania, i oświadczył, że uspokojenie Polski zależy od nowych układów z rządem, tylko co ustanowionym, a którego prezydencya powierzona jest *Bonawenturze Niemojewskiemu*.

Przenikniony zasadami, które przewodniczą polityce *Waszey Cesarzkiej Mości*, nie mogłem zgodzić się na traktowanie z tym rządem. Wysyłając Jenerała *Berga* 31 sierpnia (12 września) do *Modlina*, poleciłem mu na wstępie oświadczyć, że nie będzie wchodził w rozmowy z nikim więcej, tylko z dowódcą naczelnym wojsk i to tylko dla zawarcia rozejmu, któreby dało czas wojsku pójść do *Waszey Cesarzkiej Mości* deputacyą, dla odebrania *Monarszych Waszey Cesarzkiej Mości* rozkazów.

Wypadki, które zaszły w dniach tych ostatnich, powinny być wzbudzić we mnie słuszną nieufność o dobrej wierze naczelników polskich, postanowiłem poruczyć żądać, na rękojmią dotrzymania rozejmu, oddania *Modlina* i *Zamościa*, tudzież artylleryi i ammunicyi wojennej, tam będących.

Nie mam jeszcze, NAYJAŚNIEJSZY PANIE, wiadomości o wypadku tego powtórnego poselstwa Jenerała *Berg*. Nie spodziewam się wielkiej pomysłowości, ale gdy to wchodzi do wspańiałyh myśli *Waszey Cesarzkiej Mości*, wyczerpać wszystkich, jak tylko można, środki pojednania, dla uniknięcia nowego krwi rozlewu, postanowiłem więc zwlekać rozpoczęcie działań nieprzyjacielskich na tym punkcie.

Na zakończenie tego rysu mojego znośnienia się z naczelnikami buntowników, dodam, że Jenerał *Dziekoński* był do mnie przysyłany przez P. *Rybińskiego*, dla upomnienia się o rzeczy ubiorowe i materiały przez wojsko polskie zostawione w stolicy. Hrabia *Małachowski*, wychodząc z miasta, pisał do mnie, między innemi, prosząc o 48 godzin czasu na wywiezienie wszystkich własności wojska, wyjąwszy ammunicyą wojenną. Nie zezwoliłem wyrazić na to żądanie, ale przyjąłem w uwadze, jeżeliby wojsko polskie przysłało swe poddanie się *Waszey Cesarzkiej Mości*.

Tym czasem Hrabia *Witte*, za wywiezieniem wojsk buntowniczych, kazał postawić straż przy magazynach, i oznaymił oficerom, którzy wołali przeciwko temu środkowi, że będzie oczekiwał, przed wydaniem tych rzeczy, powrotu Jenerała *Berga*, dla dowiedzenia się, jak dalece warunek ten, do którego się odwoływano, jest obowiązującym.

Dzisiaj, kiedy wojsko polskie przybrało postawę nieprzyjacielską, nie sędzę się obowiązany do uczynienia dla niego powolności, i nie dawszy żadney obietnicy pewney, poruczyłem Jenerałowi *Bergowi*, wręczyć P. *Rybińskiemu* notę, w kopii tu załączoną, dla uwiadomienia, że rzeczy, o które się upominano, nie należą już do rozrządzenia wojska polskiego. Jednakże P. *Berg* jest upoważniony przyrzec ich oddanie, w przypadku, jeśliby rozejm został zawarty.

Racz NAYJAŚNIEJSZY PANIE etc.

Odpowiedź P. *Rybińskiego* na odezwę P. Jenerał-Majora *Berga*.

W odpowiedzi na odezwę, wyrażoną przez

P. Jenerał-Majora *Berga*, należącego do Orszaku NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI Rosyjskiego, niżej podpisany ma honor uwiadomić go naprzód, że po dymissyi danej dnia 27 Sierpnia (7 Wrześ.) a. c. Jenerałowi *Małachowskiemu*, Jenerał *Rybiński* (*Maciey*), przez wolny obior wojska, zatwierdzony przez rząd narodowy, objął dowództwo naczelne wojska.

Co do rzeczy zawartej w piśmie urzędowem, które Jenerał *Berg*, raczył wręczyć niżej podpisanemu, ma on honor uczynić mu uwagę, że wykonanie szczegółów, których od niego żąda, nie może być inaczej, tylko następstwem ostatecznego układu, mającego w zamiarze uspokojenie obu narodów, ze względu, że tylko przez taki układ, obie strony mogą zgodzić się na dalsze poruszenia wojska, któremu niżej podpisany ma zaszczyt dowodzić.

Względem głównej kwestyi, to jest zawarcia pokoju, jenerał naczelnym, dowiedziawszy się o chęciach prezydenta rządu, P. *Niemojewskiego* (*Bonawentury*), oświadcza, iż oni obadwa czują się równie skłonými, pośpieszyć ku przyjęciu życzeń Cesarza, oświadcza, iż oni gotowi są zgodzić się na rozejm, we celu rozpoczęcia układów o pokoy obu narodów.

Możaby natychmiast mianować pełnomocników obustronnych, którzyby się zjechali w tym celu do *Góry nad Narwą*.

Jenerał naczelnym oczekiwać będzie odpowiedzi do dnia 31 Sierpnia (12 Września) a. c. do godziny 10tej ranney.

10 Września 1831.

(podpisano) Dowódzca Naczelnym Wojska Polskiego *Rybiński*.

Nota przez Jenerał-Majora *Berga*, wręczona P. *Rybińskiemu*, z rozkazu JW. Marszałka Polnego.

Hrabia *Krukowiecki*, przez list datowany 7 Września o godzinie 6 wieczorem, a tu załączony w kopii *), oświadczył, że naród polski podał się bez żadnego warunku swojemu *Monarsz*.

Hrabia *Małachowski*, nie pierwszy oddał *Warszawę*, most na *Wiśle* i *Pragę*, tylko wtenczas, kiedy się nie mógł już dłużej bronić. JW. Marszałek *Paskiewicz Erywański*, czując w sobie żąd akontentowanie, że ocalił stolicę od nieszczęść zdobycia jej mocą siły, jako też z dokładności w dopełnieniu wyścicia, nie uczynił ze swojej strony żadnego zobowiązania się wyraźnego. Następnie, a szczególnie odtąd, jak P. *Rybiński*, dowódzca teraźniejszy wojska polskiego oświadczył, że nie sądzi się związanym przez postanowienia swojego poprzednika, rzeczy ubiorowe i innę zostawione przez wojska polskie w *Warszawie*, nie należą zgoda do ich rozporządzenia.

Dla uniknięcia wszelkiego niewyrozumienia, niżej podpisany otrzymał poruczenie przestać niniejsze uwiadomienie.

Niżej podpisany ma zaszczyt oświadczyć P. *Rybińskiemu* zapewnienie swojego poważania nayszyjzego. podpisano: *F. De Berg*.

Rapport Marszałka Polnego *Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego*.

Warszawa 1 (13) Września 1831.

Jenerał *Berg* w tej oto chwili powrócił z *Nowego-Dworu*. Powstańcy nie chcą jeszcze układać się o pokoy inaczej, jak za zgodą i podług instrukcyi rządu, obranego przez członków *Seymu*, którzy się udali za wojskiem do *Modlina*.

Jenerał *Morawski* wskazany był przez P. *Rybińskiego*, dowódcę naczelnego armii buntowniczej, dla przyjęcia Jenerała *Berga* i dla odbywania z nim rozmów. Delegowany polski nie przystąpił z nim nawet do roztrząsania artykułów rozejmu. Gdyż daleko od uznania za podstawę pokoju, tak jak wymagałem, poddania się władzy *Waszey Cesarzkiej Mości*, utrzymywał, że pierwszy krok pojednania się ostatecznego pochodzić po-

*) List ten jest ogłoszony w Kur. Lit. N. 114.

winien z mojej strony, a po nim nastąpić powinny negocjacje formalne. Na wzajem, zajmował P. Berga rozprawianiem o projektach kampanii nieniedorzeczniejszych, a rozmowy jego miały nawet cechę pogrozek.

A tak nadzieja widzenia wojska polskiego, powracającego, samo przez się, do swej powinności, znika prawie zupełnie.

Jednakże myślę jeszcze raz postać Jenerała Berga do Modlina, w niezem jednak nie zmniejszając instrukcyi, któremi go opatrzyłem, i z ofiarowaniem buntownikom tegoż samego, co było podawanem.

Racz NAYJAŚNIERSZY PANIE etc.

(Dod. do Gaz. Petersb. Jour. d. S. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 4 września.

Kommissya izby deputowanych, obowiązana zajęć się rozważaniem projektu do prawa konstytucyjnego o przewoźstwie, wybrała na prezydenta P. Berenger, na sekretarza zaś P. Viennet.

— Czytamy w *Monitorze*: „Armia północna, która weszła do Belgium, dla bronięcia jego niepodległości i neutralności, uznanej przez wielkie mocarstwa, powraca do Francyi. Jedną dywizyą będącą pod dowództwem jenerała Barrois, zawierającą 12 tysięcy żołnierzy, zostanie przez czas niejaki w kraju belgickim, na żądanie i wedle rozporządzenia Króla Leopolda. Główna kwatery marszałka Gérard i Xięcia O. leańskiego zostanie przeniesiona do Maubeuge, gdzie rozłożony będzie oboz za miastem.”

— Donoszą z Londynu: „Dnia 30 sierpnia, pełnomocnicy Króla Niderlandzkiego uwiadomili konferencyą, że Król przychylił się do protokołu N. 34, i że na skutek tego, proponowane zawieszenie broni zacznie się dnia 29 sierpnia o południu, a skończy się dnia 10 października o tejże godzinie.

— Donoszą z Hagi pod dniem 26 sierpnia: „Xiężna Oranii utrzymuje teraz własnym kosztem szpital racjonalnych. Od rana, już się tam ona znajduje, dla przyspieszenia swojej obecnością robot przygotowawczych. Ta czcigodna Xiężna, która obraca większą część tego, co posiada, na dobroczynność, mówiąc o znacznych kosztach, których wymaga urządzenie i utrzymanie nowego szpitala wojskowego wyrzekła: „Jeżeli mi zabraknie pieniędzy, mam jeszcze z łaski Boga dosyć brylantów na zafatwienie tych potrzeb.”

— Przez postanowienie królewskie z dnia 20 sierpnia, kontr-admirał baron Hugon, mianowany został wielkim urzędnikiem legii honorowej, sześciu kapitanów okrętowych komandorami, 7 kapitanów okrętowych i fregatowych urzędnikami, i 24 poruczników okrętowych kawalerami tegoż orderu; prócz tego 15 krzyżów kawalerskich ma być rozdanych między osady okrętów i fregat, które weszły na Tag.

— P. Rigny został wybrany deputowanym z Boulogne; miał za sobą 204 głosów z 287.

— Wice-hrabia Chateaubriand przybył z Genewy do Paryża.

— Nowy rząd brazylijski wezwał na poselstwo do Paryża P. da Rocha, z tytułem posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego; przybył on już do Paryża z P. Amorin, wyższym urzędnikiem w ministerjum spraw zagranicznych w Rio-Janeiro, który będzie konsulem jeneralnym w Paryżu.

— Donoszą z Angers, iż dnia 28 sierpnia, poymano w okręgu Segré naczelnika bandy szuaniów, nazwiskiem Charbonneau.

— Blanchard rolnik, Bertomé tkacz, Jaunet podziennik i Chantereau nieumiejący żadney profesyi, stawieni byli przed sądem kryminalnym wandeyskim, jako oskarżeni o należenie do bandy Roberta i o podbudzanie do wojny domowej. Trzej pierwsi skazani zostali na śmierć, a czwarty został uwolniony.

— Minister marynarki ostrzegł naczelników morskich rozmaitych portów, iż wyrok, postanowiony dnia 31 przeszłego stycznia przez rząd tym-

czasowy belgicki, i doprowadzony do wiadomości rządu francuzkiego przez ministra Króla Belgów, naznaczył następujące kolory i kształt bandery narodowej belgickiej. Bandera jest czerwona, żółta i czarna, kolory umieszczone są na wierzchołku, tak zupełnie, jak trzy kolory bandery francuzkiej. Wydane zostały rozkazy, ażeby okręty, które zawiną do naszych portów pod taką banderą, przyjmowane w nich były, jako należące do narodu, zostającego w przyjaznych związkach z Francją.

— Pożyczka dwóch milionów twardych piastrow została zamówiona dla Don Pedra w Londynie.

— Wiele gazet donosi, że marszałek Macdonald prosił o uwolnienie od urzędu wielkiego kanclerza Legii honorowej, z powodu nieporozumienia względem listy urzędników, którzy otrzymali ozdoby tego orderu podczas stu dni. Powiadają iż kancelaryja Legii honorowej zostanie przyłączoną do ministerjum wojennego, w którym będzie osobną tey ozdoby dyrekcya.

— Pismo urzędowe z Tangeru pisane pod dniem 5 sierpnia donosi, iż od kilku miesięcy trwające rozruchy w Cesarstwie Marokańskiem coraz się bardziej powiększają. Na południu potworzyły się bandy, które napadają po drogach i obdzierają idące karawany. Spodziewano się niepomysłnych wypadków podczas świąt narodzenia Mahometa, które przypadają dnia 19, 20 i 21 sierpnia. Mówią o nowym Sułtanie, którym ma być jeden z 54 synów ostatniego Sułtana Mulei Solimana.

— Piszą z Bordeaux: dowiadujemy się z Madrytu drogą nadzwyczajną, co następuje: „Gabinet angielski, odpowiadając na uczynione zapytania od naszego rządu, oświadczył P. Zea Bermudez, naszemu pełnomocnikowi w Londynie, że Anglia, co do kłótni będącej między Xiężętami domu Braganckiego, trzymać się będzie tegoż sposobu postępowania, jakiego się trzymała względem osad hiszpańskich, to jest: iż sprzeciwiać się będzie wszelkiemu wdawaniu się z jakiegokolwiek strony, i pod jakimkolwiekby pozorem ono pochodziło. Zdaje się, że Francya zgadza się w tém z Anglią. Piszą z tegoż miasta: „Podobno, że Infant Don Sebastian Burboński i Bragancki, wielki przeor orderu s. Jana, zaślubi wkrótce Antoninę, Xiężniczkę Neapolitańską, siostrę naszej Królowej. Infant Don Sebastian, rodem Portugalczyk, jest synem zmarłego Infanta Don Pedra i Xiężny Beira, córki Jana VI.” (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn d. 3 września.

Podług gazety, *Courant Journal*, dom wiejski Króla Leopolda w Claremont, w takim utrzymuje się stanie, jak był podczas jego tam bytności. Codziennie spodziewają się z Bruzelli rozporządzeń, względem licznego orszaku służących, który pozostał w Claremont.

— Wyrachowano, że entrepryza drogi o żelaznych kolejach między Liverpoolem i Manchesterem przynosi kompanii czystego w rok dochodu 150,000 f. szt., co czyni 13ty procent od kapitału na nie wyłożonego.

— Otrzymano w Birminghamie nowy gaz do oświecania, lepszy od tego, który dotąd otrzymywano z oleju: ten bowiem otrzymuje się przez rozkład wody.

— Gazety nasze wymieniają wiele przypadków cholery, które przytrafiły się w Londynie. Porucznik z marynarki królewskiej Davis umarł w kilka godzin w szpitalu morskim, gdzie był natychmiast przeniesiony. Dwóch chorych uleczonych zostało olejem cajepu; spekulanci korzystają z tey okoliczności i wszystkich środków, które gazety ogłaszały, że służą do leczenia tey choroby, natychmiast cena w dwójnosób się podniosła.

— Czytamy w gazecie *Court-Journal*: „Gdy rząd angielski otrzymał od swego konsula jeneralnego w Lizbonie uwiadomienie o haniebnym obyczajności Miguelistów z dwoma oficerami angielskimi, lord Palmerston przesłał P. Hoppner rozkaz powzięcia od rządu portugalskiego należytego w tey mierze objaśnienia i wytłumaczenia się.

Listy z Lizbony donoszą, iż na zanieśioną skargę przez naszego konsula do portugalskiego ministra spraw zagranicznych, otrzymał odpowiedź, że oficerów angielskich wzięto za francuzów, i że takowe tłumaczenie się powinno być dostatecznem.

— Piszą z *Malty* pod dniem 6 sierpnia o nowym wulkanie przy brzegach Sycylii co następuje: „Kuter *Hind* kapitana *Senhouse* przybył tu dnia 3. z podróży, którą przedsiębrał był do nowej wyspy. Wulkan znacznie się powiększył, wysokość jego od 80 do 200 i 250 stóp dochodzi, obwód zaś ma od $\frac{1}{2}$ do 1 i $\frac{1}{2}$ mili angielskiej. Wyrzucał on ciągle ogromną ilość popiołu, który w kilka godzin twardniał. Deszcz popiołowy czynił do niego bardzo trudny przystęp; jednakże kapitan *Senhouse* wysiadł na tę wyspę, zajął ją w imieniu Króla i załknął tam banderę angielską. Korrespondent dodaje: jeżeli wulkan utworzy wyspę, która będzie mogła być zamieszkaną, podług prawa, należeć ona będzie do Sycylii, ponieważ leży od niej o 25 tylko mil, wyspa zaś *Pentellaria* daleko odległej leżąca, należy do Króla Neapolitańskiego. Możliwe jednakże nastąpić, że wulkan tak prędko zniknie, i tak powstał, czego podobny przykład przed kilką laty był na wyspie *Labrina*. Tymczasem powiadają, że mieszkańcy miasta *Sciacco* w Sycylii wszyscy uciekli, przerażeni trzęsieniem ziemi, i obawiając się, aby miasto nie zostało pochłonięte przez morze.

— Piszą z *Rio-Janeiro* pod dniem 25 czerwca: „Przyszła chwila stanowcza, i rząd nasz coraz się bardziej ustala. Wybrano 17 członków stałej rejencji, którzy godni są tego zszczytu, i wybor ich zrodził powszechne ukontentowanie. Imiona rejentów są: generał *Lima*, członek tymczasowej rejencji, jeden z naczelników rewolucyi, któremu obowiązani są utrzymanie porządku w chwilach najniebezpieczniejszych; *Costa Carvalho*, bogaty właściciel i deputowany z *St. Paulo*; i *João Brasilio Muniz*, bogaty deputowany z *Maranhão*. Utrzymanie spokojności publicznej powierzono jest tymczasowej gwardyi obywatelskiej, pod kierunkiem sędziów pokoju. Nowe ministerium nie jest jeszcze mianowane. Z prowincyi otrzymują ciągle zaapokajające wiadomości.

— Wiadomości z *Jamaiki* donoszą, iż w *Hayti* wybuchnęła wojna domowa między murzynami i mulatami, którzy z zimną krwią mordują się wzajemnie.

— Podług wiadomości z *Buenos-Ayres* puszczono pogłoskę, iż dyktator paragwajski, doktor *Francia*, umarł.

— Wiadomości z *Kolumbii* pod dniem 19 czerwca donoszą, że generał *Santander*, dawniejszy wice-prezydent został przywołany; rząd ogłosił wyrok, którym przywraca mu stopień i godności wojskowe. Wszyscy obywatele, skazani w *préśidiach* za opinie, zostali także przywróceniu do swych praw i godności. Podług wiadomości z *Kartageny* pod dniem 4 lipca gotowała się wyść z tego miasta wyprawa do *Panamy* przeciwko komendantowi *Alzaco*, który jest nieprzyjacielem rządu. Generał *Urdaneta* znajduje się ze swoją familią w *Mompox* i ma zamiar opuścić *Kolumbię*, co zamysła też uczynić wielu innych członków obalonego rządu.

— Na posiedzeniu dnia 31 sierpnia, izba niższa uchwaliła 50,000 f. s. na obrząd koronacyi. Na posiedzeniu dnia 1 t. m. sir C. *Forbes* przedstawił petycyą Hindostanów i innych mieszkańców posiadłości Angielskich w Indyach Zachodnich, którzy proszą, ażeby mogli sprawować urzędy przysięgłych w sprawach cywilnych i kryminalnych, sędziów pokoju i t. d.; P. *Hume* przedstawił podobną petycyą, podpisaną przez 4000 Hindostanów z *Bombay*. Obiedwie te petycje postanowiono wydrukować. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE. *Bruxella* dnia 5 Września.

Przez postanowienie z dnia 19 sierpnia, generałowie: *Wauthier*, *Goethals*, *Tieken de Terhove* i *Ducivier*, zostali mianowani dowódcami dywizyj; generałowie: *Niellon*, *Malherbe*, *Tabor*, *Clump*, *Vandenbroek*, *Nypels*, *Marneffe* i *Brias*,

dowódcami brygad. Ogłaszają takowe mianowania, minister wojny wydał wiele rozkazów dziennych, w których zaleca szczególniejsze zaprowadzenie i przestrzeganie surowej karności, oraz staranne uczenie oficerów i podoficerów.

— Kassa wojska francuzkiego, przybyła dnia 2 do *Bruxelli*; kilkanaście milionów złożono w banku.

— P. *van de Weyer*, żądał przesłania mu wszystkich dokumentów, dotyczących się długu, granic i budżetu dawniejszego królestwa Niderlandzkiego, które znajdują się w archiwach *Bruxelskich*; wielu urzędników zajmuje się teraz wyszukiwaniem tych dokumentów.

— W ciągu miesiąca Sierpnia, weszło do portu Antwerpskiego, tylko 30 okrętów, i tyleż wyszło, z których 9 udało się na Wschód.

— Gazeta *Ostrowidz* wydawana w *Bruxelli*, przedstawia reprezentantom narodu, mającym się wkrótce zebrać, następujący obraz, jako owoc rewolucyi: „Składaliśmy naród, który miał przeszło sześć milionów ludności; teraz nie mamy nawet $\frac{1}{2}$ części tego. Ośm milionów wyśpiarszów, żyło płodami naszej ziemi i naszego przemysłu; utraciliśmy już ten odbyt. Mielśmy flotę wojenną i flotę kupiecką; teraz nie mamy, ani jednej, ani drugiej. Mielśmy znaczenie w równowadze interesów europejskich, a teraz je utraciliśmy. Mielśmy liczne fortece, które teraz zostaną zburzone. Byliśmy działającymi, teraz uczyniono nas neutralnymi. Mielśmy sprzymierzeńców, teraz mamy tylko protektorów. Mogliśmy się bronić, teraz możemy tylko być bronionymi. Zatrudnialiśmy się sami naszymi interesami; teraz kto inny myśli o nas. Byliśmy wybierani za arbitrów między narodami; teraz sami ich przyjmujemy, chociaż ci nie są od naszego wyboru. Naszych własności gruntowych, cena we dwójnasób była się podniosła, a teraz spadły do dawnej ceny. *Antwerpia* ubiegła się o pierwszeństwo z *Amsterdamem*, a teraz to, miasto jest cieniem samego siebie. *Gandawa* zajmowała 20,000 robotników, przez których w kwitnącym zostawała bycie; teraz żywi 20,000 żebraków, którzy są dla niej ciężarem. Domy *Bruxelskie* nie chciały przyjmować lokatorów; teraz ich szukają i wygłają. Mielśmy cały systemat skarbowy; teraz żadnego nie mamy. Mielśmy ciężkie podatki, które znosił; teraz mamy lżejsze, które nas wycieńczają. Patenta były bardzo drogie i negocjantom dobrze się wiodło, teraz patenta zmniejszone są o połowę, a negocjanci umierają z głodu. Nasze żelazo, węgle ziemne, nasze kamienie, wapno i t. d. szły do *Holandyi*, teraz już tam ich nie posyłają. Taki jest stan rzeczy co do interesów materialnych, mówmyż o interesach umysłowych i moralnych. Wyjąwszy kilka lekkich niedoskonałości, mieliśmy systemat oświecenia publicznego najliberalniejszy z całej Europy; teraz już on upadł. Monopolium nadawało prawo wykonywania urzędu pana każdemu, ktokolwiek uległy jest prawom; teraz wolność nie ograniczona, udziela jego tylko xiężom. Wolność, wyznań sprawiła, iż zostały zamknięte kościoły protestantskie, a wolność druku naraża na niesłuszne napaści wydawców gazet. Duchowieństwo zależało od rządu; teraz zaś dzieje się przeciwnie. Kościół był przedtem w kraju, a teraz wkrótce kraj będzie zostawał w kościele. Mielśmy seminaria i kollegia; teraz mamy tylko seminaria. Trzy uniwersytety, środkowe punkta oświecenia, rozlewały światło na rozmaite części królestwa; teraz ogniska te są pogaszone. Wprzód zachęcano do sztuk, a teraz je zaniedbano. Uczni byli poważani, a teraz są zapomnieni. Katedry powierzone były mistrzom, teraz oddano je szkolarzom. Być może, iż przesadzamy, i stan nasz w nadto czarnym widzimy kolorze; wiele jednakże jest prawdy w tym obrazie, a chociaż wady i nadużycia, któreśmy wymienili, były tylko chwilowe i wypływały z okoliczności, zasługują wszakże na szczególniejszą uwagę. Odwołujemy się w tém do sądu filozofów, prawdziwych liberalistów i dostojnych reprezentantów narodu. (J.d.S.P.)